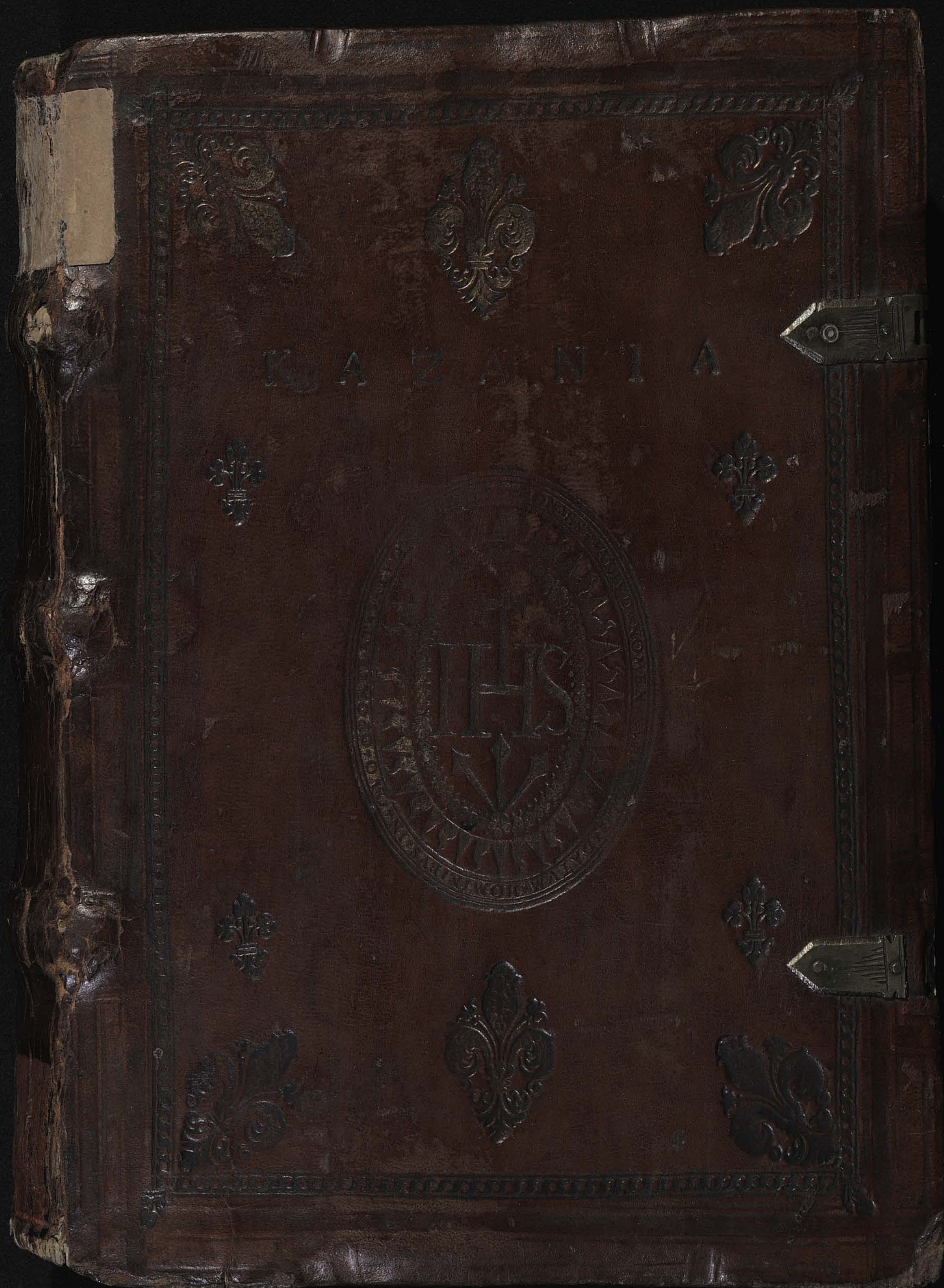
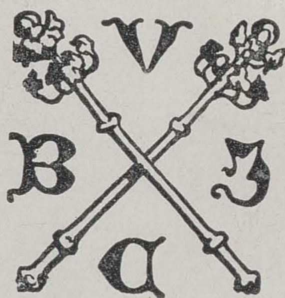

KAZANIA
IHS






V
B
J
C

# EWANIELIK.

X. D. Stánisłáwá Grodzickiego,
Societatis IESV.



W KRAKOWIE,
W Drukárniey Andrzeiá Piotrkowczyká.
1602.

# PRZEDMOWA.

*STára nowiná. Nieſtworá, pſtro y wydwornie chodzić chce. Tu pierwße mieyſce ma owá co ſie gládko y po Grecku zowie Hæreſis. A ſłuſznie. Bo y od początku Ewánieliey, táki obyczay miáłá: przeto ſtára to. Ale też y nowa: bo co dzień, nowe forboty, y nazwiská bierze. Tymi czáſy Ewánieltá ſie pieczętowáć chce. Ztąd iey náśládowcy, wßyſcy do iednego, Ewánielikámi ſie zowią. Iák ſłuſznie? Tom tymi dwiemá rozmowámi, ábo diálogámi pokázáć vmyślił. Pierwßy ieſt ich właſny, w ktorym tego nazwiská ſwego przyczyny dáią. Wtory ieſt náß, gdzie zgadzamy ſie* in fundamentis & principiis, *á prośimy o dobry Dekret ná ten Tytuł. Proße Kátholikow, áby drugim vdzieláli. A innych, áby nie gorzko y prędko ále z chęći pilnie czytáli. Zdárzy Pan Bog náß, że ći ktorzy czczy tytuł noßą, do rzeczy ſie ſámey mieć będą.*

*AMEN.*

# ROZMOWA ABO Diálog Pierwſzy.

## ROZMOWCE.

### EWANIELIK Z MINISTREM.

EWANIELIK. Radbych ſię náuczył p. Miniſtrze
czemu nas Ewánielikámi zowią. MINIST. A pilnoż tego?
EWAN. Pilno záiſte. ieſtem z rodźicow ták zwány/y z Papie-
żnikámi ſię częſto źcieram. MIN. Słuſzna. Wiedzże iż dla
dwu przyczyn Ewánielikámi ſię zowiemy. Naprzod że my ſá-
mi wſzytkiemu temu ſzczyrze wierzym/ co ieſt wyráźnie w piś-
mie świętym: y to ſámo przyimuiemy co nam ieſt iáśnie oznay-
miono słowem Bożym w świętych Biblia/ bo ták vczeni lu-
dźie mowić máią. EWAN. Tym ſpoſobem przyſtałoby ſię
nam zwáć nie Ewánielikámi ále ráczey Biblikámi. MIN.
Znáć że ieſzcze niewieſz co to święte Ewánielium. Ewánie-
lium (nie iáko gmin niebiegły w Greczyznie po proſtu mo-
wi Ewánielia:) ieſt ono wdźięcznie słodkie słowo/y słodko-
wdźięczne poſelſtwo/ odkupienia ludzkiego/ przynieśione y
ſpráwione przez ſámego Syná Bożeᵒ: ktory przyſzedł ná świát
ſprawcą/pośrzednikiem/y orędownikiem odkupu y zbáwienia
náſzego/ nie względem zaſług náſzych/ ále względem wiecznie
wyſokieᵒ miłośierdźia ſwego. EWAN. Mowćie krocey nie-
wiem do czego to. MIN. Niećierpliwie ſłuchaſz słodkośći
słow Páńſkich: tákowi ſię więc łácnie wracáią do zabobonow
Papieſkich. To mowię iż Ewánielium ieſt iáko kleynot wſzy-
tkiego piſmá: á mowią vczeni że à potiori fit denominatio.
EWAN. Ieſzcze nie rozumiem. MIN. Nie wſzytkim iedná-
ko ieſt dány dar duchá ná poięćie táiemnic. To tedy mowić
chcę/ że ácz nie inni ále my ſámi doſkonále przyimuiemy to co
máią w ſobie święte Biblia/ ále iż czelnieyſza część świętych
Biblia ieſt Ewánielium/od niego słuſznie Ewánielicy rzeczę-
ni bywą-

ni bywamy. EWAN. Rozumiem. A mamyż tego przykład
iáki w piśmie świętym? MIN. Co mniemasz? mamy się cze-
go ważyć bez pismá? Przykład iest sámego Páná Jezusá ná-
szego. ktory máiąc wiele zacnych tytułow/y v Prorokow/(ták
Isaiæ 9. że Izáiasz w iednym rozdźiale sześć ich kłádźie:) y w nowym
piśmie; á wszákże iedno sobie przed inszemi vpodobał imię/
I*ESVS*: imię to słodkie nád wszeląkie cukry vstom nászym: droż-
sze nád wszytkie skárby/nam ktorzy sámi náuki y wyrokow iego
słuchamy. Przetoż imię to mieć chćiał wedle zwyczáiu/ przy
Luc:1.31. obrzezce zakonney/y spráwił áby Anyoł rodźicom Jozefowi y
Matt:1.21. Máryey dołożył prawdźiwego wykłádu iego. EWAN. Day-
ćie mi z pismá przyczynę osobnośći tego názwiská. MIN. Bá-
cznie pytasz v tego ktory dźień y noc kocha się w rozmyslániu
świádectw Páńskich. Weźmiże przyczynę z pismá/ ktorą Bo-
żki posłániec Anyoł ogłośił mowiąc: *Názowiesz imię iego IESVS: abowiem on zbáwi lud swoy od grzechow ich.* Widźimy bowiem iż insze ty-
tuły ábo nazwiská/ wyrażáią ábo rożne nátury/ábo iákie insze
vrzędy iego; lecz imię I*ESVS*, znáczy on wielce wysoki y wyso-
kodźiwny vrząd/ktorym się sstał Zbáwićielem y Odkupićie-
lem nászym/spráwuiąc zbáwienie w pośrzodku źiemi/iáko nie-
gdy Dawid ś. Prorok śpiewał w swoim wdźięcznym Proro-
ckim pieniu. Jáko tedy nászemu Pánu miedzy wielą tytułow/
było osobnie vpodobáne to imię I*ESVS*; rownie y my/ácz wszy-
tkie święte Biblia przyimuiemy/ ále zowiemy się od przedniey-
szey cząstki/Ewánielikámi. Azaż rzecz przystoyna nie iest Pá-
ná swego/y w tey to mierze násládowáć/ nam ktorzy sámi w
tropy iego idźiemy? EWAN. Rowszem/wielce przystoi. Ale
powiedzćie proszę/co przez Ewánielią (iam się ták po prostu
náuczył) rozumieć mam? słyszałem że tyle są cztery Ewánielie/
y to ia właśnie mam zá Ewánielią. MIN. Ewánielium świę-
te/zwány być może wszytek sprząt nowęg przymierza/bo wszę-
dźie brzmi wesoły głos poselstwá zbáwienia nászego: ácz prze-
dnim obyczáiem czworo pismá ná czele położone/ są Ewánie-
lium/gdyż w nim żywot y słowá Páná nászego Chrystá Jesusá
są nam osobliwie wyrázone. EWAN. Mam zdawná trwo-
gę niemá-

gę niemáłą w piſmie ś. Bo ieſliż ſię iáſnegotextu/ y słow iáko
brzmią trzymáć mamy; muśimy ſobie y ręce poučináć /y oczy
wyłupić / y ná ine čięſkie rzeczy/ á práwie obyczáiom ludzkim
przečiwne zezwolić. A ieſliż zás textu odſtąpimy; niewiem iá-
ko tytułu Ewánielickiego nie vtráćimy. MIN. Nigdy nie v-
tráći Ewánielickie° tytułu ten/ktory piſmo przez piſmo wykłá
da:ále on/ktory piſmo opuśćiwszy/do czegó ſię ine° vdáie. Prze-
to/kiedy ſię co przytrudnieyszym w piſmie tráfi/szukáć potrzebá
mieyſc tym podobnych; á wedle tego trudnieysze mieyſcá/przez
łatwieysze wykłádáć. Co my záwsze czynimy. EWAN. Bár-
zo mi ſię tá wáżná náuká vdáie: przeto proszę/powiedzćie y dru-
gą iákośćie obiecáli przyczynę/przecz ſię Ewánielikámi zowie-
my? MIN. Druga názwiſká tego przyczyná ieſt. Abowiem
my ſámi ieſteſmy/ktorzy nie tylko to przyimuiemy/ co ieſt w pi-
śmie ś. ále też / y tym wszytkim ſię brzydźimy / co ſię w nim nie
náyduie. EWAN. A coż to ieſt tákowego? MIN. Dwie
ſą rzeczy; do ktorych ſię inne śćiagáią. Jeſt naprzod Filozo-
phia; á potym vſtáwy ábo trádicye ludzkie. EWAN. A to
co ma do tytułu Ewánielickiego? MIN. Ma bárzo wiele.
Abowiem kto tego nie baczy/ że iáko Ewánielikowi przyſtoi
to wszytko ſámo co ieſt w Ewánielium ábo w piśmie przyimo-
wáć: ták temuż należy / tym ſię brzydźić/ co toż Ewánielium
odrzucáć przykázuie. EWAN. Ták ieſt. Lecz proszę ćię/ ke-
dy te dwie rzeczy ſą w piśmie ś. zákazáne? MIN. O pierw- Col: 2. 8.
szey ták Páweł pisze. *Patrzćie by kto was nie oszukał przez Filozofią y prożne*
*omamienie &c.* O drugą Pan ſam ſtrofuie one Pháryzeusze y mo-
wi: *Prożno mię chwalą, vcząc náuk y roſkazánia ludzkich.* My záiſte brzy- Matt: 15. 8.
dźimy ſię y Filozofią/y trádycyámi: żyiąc ſámym szczyrym pi-
ſmem y wyrokámi Bozkimi. Przeto prawdźiwie Ewánieli-
ckim háſtem szczyćić ſię możemy. EWAN. Proszę: czemu ná
te dwie rzeczy ták ſrodze biie piſmo świete? MIN. Przyczyná
tego/że náuká nam przez Jezu Chryſtá obiáwiona / ták wyſo-
ka ieſt y ták szczyra / że áni rozumem obięta być może / áni też
zgodźi ſię z ludzkimi przyſádámi. Zátym bárzo ſłusznie y mą-
drze zháńbioná ieſt/ták Filozofia/iáko y trádycye ábo vſtáwy

ludzkie: ábyśmy ábo oną oszukáni/ ábo tymi z prostoty prawdy
Gal: 1. 8. zbići nie byli. Przeto tenże Apostoł ták do Gálátow pisze: *Ale choćby my, ábo Anyoł z niebá przepowiedał wam, mimo to cosmy wam przepowiedáli, niech będzie* (Anathema) *przeklęctwem.* Z tey przyczyny y my dáiemy anathema tym/ ktorzy nam co innego krom Ewánielium y słowá Bożego podáią. Ty wiesz iáko Papieżnicy ná sámey Filozofiey y trádycyách ludzkich się sádzą / y tymi sámymi nas pokonáć chcą. A v nas trádycye/ márá. EWAN. Mam dosyć ná wszytkim: iuż teraz wiem czymem iest/ y snádniey odpowiem kto mię o Ewánieliká pytáć będzie. Wdzięczenem pracy y náuki wászey pánie Ministrze. Teraz odchodzę: á zdárzy Pan Bog iż tey nauki dobrze vżyię y w krotce znáki dam. MIN. Amen. Niech ćię Duch Páński napełni/ y swoie táiemnice obiáwi: á pomni żeś Ewánielik. EWAN. Pomnieć y do śmierći przy tym trwáć będę. MIN. Day to Boże.

# Rozmowá ábo Diálog Wtory.

## ROZMOWCE.

EWANGELIK Z MINISTREM.

EWANIELIK. Oto się wrácam według obietnice moiey. MIN. Pánie Jezu Chryste Boże nász/ spraw że Duchem swoim świętym áby szczęśliwie. EWAN. Szczęśliwie. Tráfiłem ná iednego z tych/ co ie Zborowi Papieżnikámi/ á oni się Kátholikámi zowią: y pytáiac on / przeczby mię Ewánielikiem zwano/ ia minawszy przodki moie/ powiedziałem czegośćie mię náuczyli pánie Ministrze. MIN. A on co. EWAN. Rzecz dziwna. Ná wszytkie fundámentá wásze zezwolił. MIN. Bogu chwałá: słowo Páńskie oświećiło oczy iego: y radem że táki skutek rozmowy naszey. Nie dáleko ten od wybránych y krolestwá niebieskiego / y od wiáry Ewánielickiey / ktory ná fundámentá y principia násze Ewánielickie zezwolił.

EWAN.

EWAN. Nie myl ſię: y owßem mocno twierdźił/ że on ſam w ſpołecznośći Kátholickiey ieſt w kroleſtwie Bożym: y kiedyby tytuły odmieniáć trzebá/ iemuby właſnie Ewánielicki ſłużył. MIN. A coż mu ſię ſtáło? wßák nie onych/ ále nas Ewánielikámi názywáią. EWAN. Rzekł wnet ná to. Odpuść mi/ wyśćie ſkrzętni w tytułách/ y czeſto nimi frymárczyćie iáko cygáni końmi. W kiládźieśiąt lat zdárliśćie ich kilká. Bo náprzod was názwano Sákrámentarzmi: potymeśćie ſię zwáli Proteſtántámi: potym od Zwingliuſá y Kálwiná/ Zwingliany y Kálwiniſtámi: nie wſpominam iáko ná inßych drobnych mieyſcách maćie rożne imioná/ Geuſow/ Hugonotow/ Reformatow etc. máło nie co miáſto to tytuł. Wiem że was teraz Ewánielikámi zowią: lecz Miniſtrowie to czynią/ pochlebuiąc ſobie; Kátolicy lepák niektorzy/ vżywáią tego/ ábo per antiphrasim, ábo z zwyczáiu/ nie żeby was tákiemi być rozumieli. Bo co prawdá/ ieſli o tytuły práwo poydźie/ ſámi Kátolicy iſtotni Ewánielicy być muſzą. MIN. Toć nowiná. Ale czymże też dowodźił? Pewnie ſwoimi trádycyámi ludzkimi. Lecz te v nas ſtoią zá plewy. EWAN. Nie dowodźił trádycyámi/ ále iákom ſłyßał/ Ewánielią/ (bo ia ták iuż po ſtáremu mowić będę z proſtakámi:) y innym piſmem Bożym. A co wiecey/ popierał wßytkiego z tychże ſámych fundámentow/ ktorem od ćiebie wźiął pánie Miniſter. MIN. Ale iákoż to podobieńſtwo/ áby Papieżnik/ ábo przyimowáć/ ábo vżywáć miał fundámentow y principia náßych? EWAN. Mnieć ſię zdáło że ie przyimował. Co ieſliż vmyślnie czynił/ ábo wiec kwoli dyſputácyey/ tego ia niewiem. To twierdzę żem z nich zá wámi nic zgołá ſobie pomoc nie mogł/ y zoſtałem ná pierwßym plácu. MIN. Nie dźiw/ boś ty wielki proſtak/ á on chytry: muśiał być Sophiſtá. By był ná mię tráfił/ ſpárłbym go ia był słowem Bożym: á muśiałby vmilknąć. EWAN. Dla tegomći do ćiebie iáko do mędrße° przyßedł/ ábyś dołożył czego mnie proſtakowi nie doſtawáło/ ieſliż możeß. MIN. Wątpiß o tym? Vmiey iedno ty powiedźieć coś ſłyßał. EWAN. Mniemam iż nieco tráfię: bo mi ſię dobrze wbiło/ zwłaßczá

żem ſię

żem ſię nie raz rumienić muśiał. MIN. Ale mowże iedno.
EWAN. Naprzod gdy mię ſpytał Kátholik czemuby mi dźiá-
no Ewánielik: rzekłem. Acz to imię mam z przodkow moich;
ále to mnieyſza: to więtſza/ żem ia z liczby onych/ ktorzy ſáme-
mu piſmu wierzą. Dla teo od Ewánieliey ktora ieſt przedniey-
ſza część iego/ zowię ſię Ewánielikiem. MIN. Coż tu Papie-
żnik? EWAN. Odpowiedźiał. By to prawdá byłá. Lecz ia to-
bie przećiwną rzecz pokażę/ że y nie ſámemu/ y nie wſzytkiemu
piſmu wierzą ći/ ktorzy ſię Ewánielikámi zowią/ choć Ewán-
ielikámi bynamniey nie ſą. Że nie ſámemu piſmu wierzą/ oka-
Heb:12.1. żę ſię niżey: że nie wſzytkiemu/ pokażę obłokiem (że ták z Pá-
włem ś. rzekę) świádectw tegoż piſmá ś. MIN. Hárda o-
bietnicá: więc niewiem iáko iey doſyć vczynił. EWAN. Ja
wiem ábo wierzę żeby był vczynił doſyć. Alem mu ia/ vſłyſzaw-
ſzy ich dźieśiątek/ plácu vſtąpić muśiał. MIN. Powiedzże
ten dźieśiątek. EWAN. Pocznę od tych mieyſc ktorym nie
wierzyć (rzekł Kátholik) właſna rzecz ieſt ſekćie twoiey/ y in-
nym ktore z niey wypłynęły. Abowiem (mowił dáley) ácz wſzy-
ſcy czáſow náſzych heretycy/ dźiwnie ſię w tytule Ewánieliká
kocháią: wſzákże w tych kráiách niewiem zá iákim práwem/ á-
bo nieſpráwiedliwośćią/ Sákrámentarze tytuł ten ſobie przy-
właſzczyli. MIN. Wiem ia. Bo oni ſámi/ nád wſzytkie in-
ne/ ſzczyrego piſmá y Ewángeliey ſię trzymáią/ y oney wierzą.
EWAN. Lecz on przećiwną rzecz pokazał/ ták mowiąc.
Niech będźie pierwſze piſmo (ábo ráczey kilká ich) náprzećiw-
ko onemu błędowi ktorym ſię nabárźiey pieczętuią/ á na-
mniey go nie dowodzą/ gdyż y literki iedney z piſmá po ſobie
nie máią: my záśię to przećiwko nim mamy. Pan á Zbáwićiel
náſz IESVS, v trzech Ewánieliſtow/ y czwartego Páwłá ś.
Matth:22. mowi: *To ieſt ćiáło moie. Ta ieſt krew moiá.* Abo/ *Ten ieſt kielich nowy teſtá-*
26. *ment, we krwi moiey.* etc. Tym słowom wáſzy nie tylko niewierzą: ále
Marc:14.
24. przećiwną rzecz práwie powiedáią. Mowi bowiem Pan Chry-
Luc: 22. ſtus. HOC, TO. A oni nie to/ ále Chleb. IEST, mowi Pan.
20. Lecz oni/ nie ieſt/ ále znáczy/ etc. CIALO MOIE, mowi Zbáwi-
1.Cor: 11. ćiel. Nie Ciáło Páńſkie/ mowi Miniſter/ ále figurá Ciáłá iego.
24.
Coż

Toż mowią o owych drugich: *To ieſt Krew moiá.* A my proſtacy/ nie tákim ſię fortelem obyść chcemy z Pánem/ ále wierzymy y bierzemy słowá Páńſkie/ ták iáko ſáme w ſobie brzmią. TO, nie chleb: bo tego Pan nie mowi/ ále to co y ná on czás Pan poká- zował/ y podawał/ y teraz dawano bywa. IEST. prawdziwie y iſtotnie. CIALO, prawdziwe ćiáło/ nie figurálne/ MOIE. To ieſt/ Páná Chryſtuſowe ktory to mowił/ y teraz przez kápłany mowi. Przeto nie tylko w niebie/ ále ieſt y tu ná ziemi w Sá- krámenćie przytomnie: Bo o nim nápiſano ieſt: *On rzekł, y ſtáły* Pſa: 32.9.
*ſię: on roſkazał, y ſtworzone ſą.* MIN. Więceś tu zámilkł? EWAN. Nie/ álem dobył drugiey twoiey reguły/ mowiąc: iż potrzebá piſmo przez piſmo wykłádáć. Dobrze/ rzekł Kátholik/ Niech ták będźie. Pokaższe mi ty słowá piſmá ś. ktoreby tey mowie Páná Chryſtuſowey we wßem podobne były. Ná com ia od- powiedźiał. Tákowe ſą. Chryſtus był báránek/ był lew/ má- ćicá winna/ y wiele innych/ ktore rádźi nie rádźi figurálnie ro- zumieć muśićie: przeto y te Chryſtá Páná ták wykłádáć po- trzebá. MIN. Iáśnieyße y potężnieyße przećiwko nim ſą o- ne propoſicye. Obrzezánie było przymierze. Skrzyniá ieſt Bog/ Báránek ieſt Phaſe/ Duch świety názwány ieſt gołębi- cą/ Chryſtus był opoką/ y śilá innych tym podobnych: ktore przytoczyć było. EWAN. Były y te ná plácu. Alem zárąz vſłyßał. O iáka tu rożność. O iáko nie iednym ále rozmái- tym obyczáiem Miniſtrowie y tu wámi łudzą. Day Boże by- śćie obaczyli. Naprzod łudzą wámi/ gdy przywodzą propoſi- cye/ ktore ſię w piśmie nie náyduią/ iákich tu ieſt kilká. A má- łaßći ſię to zda/ zá piſmo vdáwáć/ czego w piśmie nie máß? Przytym oßukiwáią was/ y ſromotnie/ y hániebnie/ kiedy dá- leko inákße phraſes kłádą od onych Páńſkich. *To ieſt ćiáło moie. Tá ieſt Krew moiá:* á przećię ie zá iednákie vdáią. Abowiem/ w tych ktore przywodzą/ kędy ieſt proßę oná particula demonſtratiua, one słowká rzecz pokázuiące *To, y Tá,* ktore ſię w mowie Páń- ſkiey náyduią: ktore to słowká/ czynią/ iáko Łáćinnicy mowią/ propoſitiones identicas, licet ſub diuerſo conceptu: iſtæ verò omnes ſunt diſparatæ. W onych propoſicyách Chryſtá Páná/

toż znáczy pierwße ſłowko/co y oſtátnie: w tych Miniſtrow-
ſkich rożna rzecz/ rożney od śiebie rzeczy ieſt przyrownána.
Inßa bowiem rzecz byłá obrzezánie/ktore ſię dźiało ná ćiele;
á inße przymierze/ktore było ná vmyśle. Inßy báránek/kto-
rego pożywano/á inna Phaſe/to ieſt przeßćie/iáko ſámoż pi-
ſmo wykłáda. Tákże inßa rzecz byłá ſkrzyniá drzewiána/inny
Bog nieogárniony. Inna gołębicá/inny Duch święty. prze-
to Ewánieliſtá przydał particulam *Sicut, Iáko.* Náoſtátek/inny
lew/báran/máćicá winna; inny Pan Chryſtus. Przeto mię-
dzy rożnemi rzeczámi/podobieńſtw/ábo figur/domyśláć ſię
mamy. Lecz w propoſicyách Páńſkich/y tym podobnych/toż
znáczy ono ſłowko pokázuiące TO, co znáczą one drugie ſło-
wá/CIAŁO MOIE. Tákże toż mowi ſłowko TA, co one dru-
gie/KREW MOIA. Iáko gdy ia pokázuiąc Krolá/rzekę: Ten
ieſt Krol Polſki/toż znáczy ſłowko Ten/co y owe drugie
Krol Polſki: Dla tego w tákowych propoſicyách ßukáć fi-
gury nie potrzebá/iáko iey wáßy przećiw prawdźie y rozumo-
wi ßukáią. Azaż nie widźiß iáśnie á iáwnie/iáko Miniſtro-
wie/tymi rożnemi propoſicyámi oczy ludźiom mydlą/áby pra-
wdy obaczyć nie mogli? Ku temu/ieſtże to ßczyrość Mini-
ſtrowſka/w trudnieyßych propoſicyách ktore przywodzą zá-
táić iáſnego wykłádu/ktory ſię támże w piſmie náyduie?
Gen:17.11. Náprzykład. Gdźie piſmo zowie obrzezánie przymierzem;
támże zárázem wykłáda mowiąc: *Obrzeżećie ćiáło obrzeſku wáßego,*
*áby było ná znák przymierza miedzy mną y wámi.* Widźiß że obrzezánie nie
ieſt przymierze/ále znák przymierza? Lecz Pan IESVS popro-
ſtu mowi: *To ieſt ćiáło moie*; áni wykłáda/iáko tu/to ieſt znák ćiá-
łá mego/iáko wáßy niezbożnie do piſmá przydáią. Náoſtá-
tek. Choćby Miniſtrowie ábo ich náuczyćiele/iedno y drugie
mieyſce piſmá/podobne ſwemu wykłádowi zá ſobą przywie-
dli/wßákże ponieważ my zá náßym wykłádem/nierownie wię-
cey iáśnieyßych mieyſc przytaczamy; kto nie baczy że nam rá-
czey tytuł Ewánielicki ſłużÿ? Abowiem ieſliż Miniſter dla
kilku piſm (choć y iednego ſtátecznego nie ma) chce być ná-
zwány Ewánielikiem: czemu ia ktory kilká ſet mieyſc piſmá
zá ſobą

zá sobą przywodzę/mam być od tego nazwiská odstrychniony?
Sadź káżdy. MIN. Jeszczem ia nie słyszał żadnego mieyscá
pismá ktorymby ten twoy Papistá / swoy wykład potwierdźił.
Bo násze tylko zbijał: swego nic nie przytoczył. EWAN.
Przytoczyłći záiste. Ták swoię mowę kończąc. Co się dotyczę
záśię mieysc pismá ś. tákuchnych iáki iest wykład nász / ábo rá-
czey słowá Páńskie; tych pism ták iest wiele/żem ich ia przebie-
żeć nie mogł. Pewna iest że nie tylko stámi/ ále y tyśiącem ich
nie przebieżysz. Z niezliczonych; weźmi kilká. Ták mowi Pan Gen:9.12
do Noego: *To znák przymierza, ktory dáię miedzy mną y wámi.* Gdźie y
słowko TO, toż znáczy co słowá/*znák przymierza*: to iest arcum fœ-
deris, tęczę: y przydáie Bog słowko (znák) ktore proszę y tu
powtore notuy. Bo iáko owdźie obrzezánie było tylko zná-
kiem przymierza; ták tu tęczá nie byłá przymierzem / ále sá-
mym znákiem przymierza. Tákże kiedyby w Sákrámenćie nie
było prawdźiwe ćiáło Chrystusowe / ále tylko znák/ przydałby
był Pan IESVS Bog prawdźiwy / toż słowko (znák) ábysmy
w ták wielkiey rzeczy oszukáni nie byli. Ale że nie przydał; iá-
kim sumnieniem / ábo wászy Ministrowie śmieią ie przydá-
wáć/ ábo wy im przećiw pismu wierzyć? Ale postąpmy dáley.
W tychże pierwszych księgách Moyzeszowych / propositiy po-
dobnych onym propositiyom Páńskim/ *To iest ćiáło moie.* &c. náli-
czyłem więcey niż czterdźieśći. Ktoż ie policzy we wszytkiey
Bibliey? Posłuchay trzech świádectw / ktore mamy o sámym
Pánie Chrystuśie v Ewánielistow. Pierwsze iest / Bogá Oy- Matt:3.17.
cá: *Ten iest syn moy miły.* Wtore świádectwo/ rzeszy: *Ten iest Iesus, Pro-* Ma: 21.11.
*rok z Názáreth.* Trzećie setniká: *Prawdźiwie ten człowiek był Synem Bożym.* Mar:15.39.
Ná tych wszytkich mieyscách/y słowko/ *Ten,* toż znáczy/co inne
zá nim idące: to iest Chrystá Páná / y ono drugie słowko/*iest,*
istotę wyraża: iáko my w onych słowách Páńskich: *To iest Ciáło
moie:* rozumiemy. Náostátek zápieczętuymy onemi słowy kto-
rych vżywa Moyzesz / lud Izráelski kropiąc: á powtarza ie Exo:24.8
Páweł ś. Mowi Moyzesz: *Ta iest Krew.* Nád ktore słowá / nie- Heb: 9. 20.
wiem by mogło być rzeczono co wyráźnieyszego / ábo ku nászey
rzeczy sposobnieyszego. Te bowiem do iednego słowá słyszysz

z vst Pána náßego. A wierzymy że w powieśći Moyzeßowey/ y słowko *Tá*, toż znáczy/ co ono słowko *Krew*, y że słowko *iest*, istotę známionuie: gdyż tám byłá prawdźiwa krew ćielcow/ ktorą lud on był pokropion. A Zbáwićielowi tymiż słowy twierdzącemu/ *Tá iest Krew*, á przydáiącemu/ *moiá*, nie wierzymy/ áby tám byłá prawdźiwa krew/ ktorą nie kropiono ále nápawano Apostoły: Wierzymy (że ták z Apostołem rzekę) sludze/
Heb:3.5. nie wierzymy synowi: á Synowi Bożemu tákże iáko Oćiec wßechmogącemu/ lecz przećiwną rzecz twierdźimy mowiąc/ Nie tá *krew*, ále to wino/ nie *iest*, ále znáczy *krew moię*, to iest Chrystusowę: O Ewánielicy/ nie Ewánielicy/ ále Ewánieliey przećiwnicy; co wżdy myślićie: O iákoby zbáwieniu wáßemu rzecz zdrowßa byłá/ tákich y tym podobnych/ tyśiąc proposicyi w pismie ś. ßukáć y onym wierzyć; á niżeli latáiąc po pismie/ one proposicye rożne y niegrzeczne wyßperawßy/ oczy y rozum sobie ślepić.

Myślilem ia nieraz sobie (przydał y to Kátholik) co wżdy ći ludźie odpowiedzą sędźiemu spráwiedliwemu/ ktory nas z
Luc:19.22 vst náßych iáko obiecał sądźić będźie/ ták mowiącemu. A iákoś się ty śmiał zwáć Ewánielikiem/ ktoryś iásney Ewánieliey/ y owßem moim/ od ktorego wßytká Ewánielia poßłá/ słowom wierzyć niechćiał: Jákoś śmiał twierdźić/ żeś pismo przez pismo wykłádał; á tyś mieysc pismá ś. tyśiąc zá mną/ y zá słowámi mymi przytoczone porzućił/ choćiaś zá twoią fántázyą y iednego nie miał: Záiste byś ich też był miał y kilká/ przystoyna rzecz byłá/ áby kilká wielom/ ćiemno iásnym/ trudne wyráźliwym vstępowáły. Náwet/ iákoś się niewstydźił w mowie Moyzeßowey/ ktorego zakon wßytek wedle świádectwá Apostołá mego ná figurach był zásádzony/ nieprzyznáwáć figur: á mnie (rzeknie Pan) ktorym wßytkie figury wypełnił/ y iásnym słowom moim/ *To iest krew moiá*, śmiałeś figury przypisowáć: Te y tym podobne rzeczy (rzekł Kátholik do mnie) y ty przyiaćielu moy/ vważay v śiebie/ pilnie proßę/ á ieslić zbáwienie duße twoiey miłe/ iákoż rozumiem żeć iest bárzo miłe/ tego y tey náuki się dźierż/ ktora ćię dniá onego vbespieczyć mo-

czyć może. MIN. A ty co / ná te iuż nie tylko dowody / ále y
vpominánia iego? EWAN. Nie máiąc y nie mogąc mu wię-
cey odporu dáć / ná ták iásne / y gęste / ták świádectwá pismá ś.
iáko y dowody wźięte z niego / cożem innego czynić miał / ie-
dno prośić / áby wedle obietnice swoiey / pokazał inne mieyscá /
ktorymby nászy nie wierzyli? Zá czym ták znowu począł. Ju-
żeś wyrozumiał / iáko onym przenayświętszym słowom zbáwi-
ćielá nászego: *To iest ćiáło moie. Tá iest krew moiá:* wszyscy czásow ná-
szych nie Ewánielicy ále swowolnicy niewierzą. Abowiem na-
przod Luterani / pierwsze słowká popsowáli; gdy miásto słow
Páńskich *To, Tá,* położyli słowá swoie / Chleb / Wino / choć tego
Pan nie rzekł. Po nich Sákrámentarze / wszytkie inne słowá
wywroćili; iákoś słyszał. A náostátek Nowokrzczeńcy / kto-
rzy się zá naydoskonálsze Ewánieliki máią / wszytko wyrzucá-
ią; nie tych ále innych słow przy wieczerzách swoich vżywá-
iąc. Ták po stopniách chodźi y rośćie niezbożność. Ale przy-
daymy drugie świádectwo pismá ś. ktoremu Ministrowie wá-
szy nie wierzą: á niech będźie ono gdźie Jan ś. świádczy / że Ioa:20.19 v. 26.
Pan Jezus po zmartwychwstániu swoim / przyszedł do Apo-
stołow swoich / gdy *drzwi były zámknione.* A támże troche poniż
ták mowi: *Przyszedł IESVS drzwiámi zámknionymi.* Lecz Ministrowie
y ich Rábbinowie / mocno to twierdzą / że nie przyszedł Pan
przez drzwi zámknione; náprzećiwko iásnemu słowu Bożemu.
MIN. A rzekłeś co ná to? EWAN. Tom tylko rzekł / żem
ia áni od Ministrow tego nigdy nie słyszał / áni wiedźieć mo-
gę / przeczby się ták iásnemu pismu sprzećiwiáć mieli. Ná co
Kátholik. Że Ministrowie niewierzą / áby Chrystus drzwiá-
mi zámknionymi wszedł do Apostołow / pokażęć kiedy zechcesz
z ksiąg tych autorow / z ktorych Ministrowie swą náukę czer-
páią. Przecz to lepák czynią / powiem niżey. A żeś ty tego od
nich nie słyszał / nie dźiw. Ministrowie bowiem nie tylko táić
zwykli co im szkodźi / ále też kiedy baczą / iż ich słuchácze mo-
cno trwáią przy iákiey opiniey / ták się vmieią łásić / y słowká
prząść / że się zdádzą toż mowić co pospolity człowiek trzyma /
choć ná sercu rzecz przećiwną y máią y wierzą. MIN. To iest

 potwarz

potwarz prawie nieznośna / ktorą ná nas Papieżnicy wloką / iákobyśmy my oszukiwáć ludźie / y hypokrytámi być mieli / inszą rzecz ná sercu inszą w vśćiech máiąc. EWAN. Niewiem iesliż to potwarzą być názwano może / co pokazał oczywistym przykládem / ták ku mnie mowiąc: Abowiem (proszę ćię) ázaż niewiesz że ich iest śiłá miedzy wámi / ktorzy wierzą / że w Sákrámenćie Eucháryftyey: tu / tu / mowię / tu ná źiemi iest prawdźiwe y rzeczywiste ćiáło y krew Chrystá Páná? Iesliż się tego przą / pokażę w tym mieśćie nie tylko białegłowy / ále y mężczyzny / y nie prostaki / ktorzy to z ich náuki twierdzą: Iesliż wierzą że się tákowi miedzy nimi y nie rzadko náyduią / czemuż ich Ministrowie nie náuczą / co sámi wiedzą? Gdyż ták Ministrowie trzymáią. Iedni / że tu tylko sczyry á prosty chleb: drudzy że to znák ćiáłá Páńskie°: drudzy / że w tym znáku bierze się moc / sok y energia iákaś. A wszyscy twierdzą / że od tego mieyscá kędy chleb leży / ták dáleko iest Pan Chrystus / iák dáleko iest niebo od źiemie. A więc to szczyrość? A więc to iest po Ewánielicku się spráwowáć? A więc te soki / energie / etc. nie są wymysły / ktorych nie tylko Ewánieliá / ále y świát wszytek przedtym nie znał? MIN. Byłoby tu co mowić / ále ty kończ coś począł. EWAN. Vczynię; y krotko. Bom mu więcey nie odpierał áni replikował. Ták tedy y dáley rzecz swoię prowádźił. Nie wierzą potrzećie Ministrowie wászy / áby gdy Chrystá Páná w Názáreth źiemkowie iego z gory zrzu-
ćić chćieli / on się tákowym stał / że go żaden áni widźieć / áni
Luc:4.30 námácáć nie mogł. Choć Lukasz ś. ták o tym pisze. *A on prze-
szedszy przez pośrzodek ich vszedł.* Iesliż go widźieli / ábo námácáć mogli / iáko Ministrowie bredzą / czemuż go nie imáli? A toż Pan
Ioa:5.& 8. vczynił y w Ieruzálem / gdy go kámionowáć chćiano. Po-
Ioan:3.5. czwarte nie wierzą onym słowom Chrystá Páná do Nykodemá. *Záprawdę záprawdę powiedamći, iesliż się kto nie odrodzi z wody y z Duchá świętego, nie może wniść do krolestwá Bożego.* A Kálwin z Ministrámi mowią / że dźieći Chrześćiáńskie / choć nie odrodzone z wody y Duchá ś. wnidą do Krolestwá Bożego. Pan mowi *nie wnidą*, á Ministrowie mowią / wnidą. A Ewánielickaż to? Te niewiáry o kto-

ry o ktorychesmy do tych czásow mowili/są własne Kálwini-
stom/Nowochrzczeńcom/Trynitarzom/nowym Aryanom y
inym im podobnym. Juz teraz wytknimy Luteranom y wszy-
tkim innym heretykom spolne. Táka iest (5) Mowi Pan do Mat:16.18
Piotrá: *á ná tey Opoce, zbuduię kośćioł moy, á brany piekielne nie przewyćiężą*
*go. &c.* Ták Pan. A Ministrowie iáko. *Ty*, mowi Pan. Nie ty/
ále ia mowią Ministrowie. *iesteś*, mowi Pan. nie iesteś/mowią
Ministrowie. *Opoka*, rzekł Jesus do Piotrá. A Ministrowie/
nie Piotr/ále Chrystus Opoká. Wszytko iáko by ná sztych E-
wánieliey swe wymysły wystáwiáią/á przedsię chcą áby ie
Ewánielikámi zwano. Tákże (6) żaden z nich nie wierzy o-
nym słowom Páńskim do Mágdáleny: *Odpuszczáią się iey wiele grze-* Luc:7.47
*chow, iż wiele vmiłowáłá.* Ani (7) wierzą onym Apostolskim: *Nádzie-* Rom:8.24.
*ią iestesmy zbáwieni.* A dáleko mniey (8) wierzą ś. Jákubowi kto- Iac:2.14.
ry szeroce pisze y dowodzi/iż żaden sámą wiárą nie może być
vspráwiedliwiony. Y konkluduie ták mowiąc: *Izali go może wiá-*
*rá zbáwić?* Jákoby rzekł; żadną miárą. Lecz my prostacy/my
mowię ktorzy nie nazwiskiem ále rzeczą sámą iestesmy Ewán-
ieliey; wierząc Ewánieliey/po prostu iáko słowá brzmią po-
wiedamy: Że nie tylko wiárá vspráwiedliwia/ále y miłość:
Bo Pan Chrystus mowi/że dla niey dáne iest Mágdále-
nie grzechom odpuszczenie; ktore bez vspráwiedliwienia
być nie może. Wierzymy że y nádzieiá vspráwiedliwia: Bo
Páwel święty ieszcze coś więtszego/to iest zbáwienie/nádziei
przypisuie. Wierzymy że y wszytkie inne dobre vczynki vsprá-
wiedliwiáią: bo Jákub ś. o tym wyráźliwie świádczy. Nád
to nie wierzą (9) Ministrowie onym słowom Apostolskim: 1. Cor:15.41.
*Gwiazdá od gwiazdy rożna iest w iásności. Tak y zmartwychwstánie*: gdyż oni
przećiw temu powiedáią/że wszyscy wierni iednákiemi będą/
w krolestwie niebieskim. Nie wierzą (10) y onym drugim
tegoż Apostolá: *A ták y ktory daie w małżeństwo pánnę swoię dobrze czyni, y* 1. Cor:7.38.
*ktory nie dáie, lepiey czyni.* Gdyż oni nie tylko rownáią/ále y niekto-
rzy z nich przekłádáią małżeństwo nád pánieństwo. A ono y
nászá Polska z Niemieckim zmieszána iest przypowieść: Do-
bry gut/ále lepszy besser. Nie wierzą tákże (11) y onym sło-
wom/

2.ad Tim: wom/ gdźie ták sam o sobie Apostoł mowi/ *Potykániem dobrym po-*
4. 7. *tykałem się, zawodum dokonał, wiárem záchował. Náostátek odłożona mi iest ko-*
*roná spráwiedliwośći, ktorą mi odda Pan sędźia spráwiedliwy: á nie tylko mnie, ále*
*y tym ktorzy miłuią przyśćie iego.* Jáko bowiem mogą tym słowom
wierzyć Ministrowie/ ktorzy wszeláką zasługę vczynkow do-
brych bluźnią? A przedsię nie kłáma Apostoł mowiąc/ że mu
*iest odłożona koroná*: á koroná *spráwiedliwośći,* y od sędźiego spráwie-
dliwego. Tedyć ią zásłużyć muśiał. A k temu zá vczynki kto-
re wylicza: Tedyć dobre vczynki zasługę máią. Abowiem
ktoż y pomyślić ábo imáginowáć sobie może/ że mu co winno
z práwá ábo z spráwiedliwośći/ y od sędźiego spráwiedliwe-
go/ do czegoby on práwá nie miał/ ábo czegoby nigdy nie zá-
1.Ioa: 5.3. służył? Lecz (12) y onym Janá ś. słowom/ *A przykazánia iego,*
(to iest Boże) *nie są ćięskie*; żadney wiáry nie dáią. MIN. A
długoż tego będźie? Wszákeś obiecał/ żeś dźieśiątká tylko do-
słucháć miał; á tu iuż przeszło? EWAN. Przetom mu też
mowę przerwał/ y vdałem się do wtorey przyczyny przecz nas
Ewánielikámi zowią/ ták mowiąc. Zowią nas też y dla tego
Ewánielikámi/ że to wszytko odrzucamy co Ewánielia od-
rzuca. á miánowićie dwie rzeczy: Filozofią/ y trádycye ábo
vstáwy ludzkie: gdyż tych Apostoł/ á owych sam Pan Chry-
stus wielce się nam strzedz roskazał. Przećiwnym obyczáiem
Papieżnicy/ wszytkę wiárę swoię/ ná tych dwu gruntách zá-
sadzáią. MIN. A on co ná to? pewnie mu się tu poćić przy-
szło. EWAN. Nie widźiałem ia potu/ ále śmiech. Abo-
wiem vśmiechnąwszy się ták rzekł. Ministrowie wászy są iá-
ko swárliwa bábá/ ktora czuiąc ná się co nieforemnego/ by
iey nie vprzedzono/ to co iey sámey właśnie służy/ zádáie są-
śiádce/ choć niewinney. Ták właśnie Ministrowie z námi.
Nie my/ o przyiaćielu/ nie my/ ále Ministrowie wászy/ z her-
stámi swoiemi/ y w Filozofiey się tákiey kocháią iákiey Apo-
stoł zákázuie; y ná vstáwach ludzkich ktore Pan Chrystus
gromi/ wszyscy á wszyscy polegáią/ y gruntuią się. My áni
polegamy áni się gruntuiemy: przetoż y z tey miáry nie o-
ni ále my słuszniey Ewánielikámi zwáni być mamy/ ácz oni
iuż swo-

iuż swoią przykorą ten tytuł zprofánowáli y podeyrzánym v-czynili. MIN. O iáki niewstyd / tego się zapieráć / co vstáwicznie czynią. Azaż oni vczniom swoim / Filozofiey ná dzień kożdy nie czytáią? EWAN. Nie przał się tego / y owszem powiedział że y czytáią / y słusznie to czynią. Abowiem Filozofia / práwi / kiedy prawdziwa iest / dobra iest. Gdyż lumen naturale, świátłość y práwo przyrodzone / ná ktorym się oná funduie y zásadza / dobre iest / y od Bogá stworzone iest. A co Bog stworzył / to wszytko dobre iest. Przeto Apostoł / nie dobrą Filozophią gáni / ále złą / ktorą támże pięknie wykonterfetował. Y owszem nie tylko nie gáni / ále iey y vżywa: á co więtszego / nie tylko on / ále y sam Pan IESVS, wybiera dowody swoie ze wszytkich części prawdziwey Filozofiey. A co iesżcze dziwnieysza; dáleko częściey árgumentow z Filozofiey / á niż z pismá świętego wziętych vżywa Pan nász. Coć kiedy zechcesz iásnie y łácnie pokaże. Jákiey tedy Filozofiey Pan y Apostoł iego vżywał; táką my (mowił Kátholik) mamy / y tákiey drugich vczymy. A przypátrz się iák to słusznie czynimy. Náprzod czynimy to / ábyśmy Chrystá Páná / Apostołow / Prorokow / á iednym słowem wszytkiego pismá ś. ktore Filozofiey pełne iest / náśládowáli. Przytym / ábyśmy młode á bystre dowcipy / w tych potrzebnych igrzyskách wypolerowáli / y do poznánia sámych siebie przywiedli. By snać / wielką dumą / bez sztyru / bez wiosłá / bez (iudicium) rozsadku / puściwszy się ná głębokie Theologiey y pismá ś. morze / y sámi w herezye nie wpádli y nie potonęli / y drugich zá sobą nie pociągnęli. Czego się / w wászych náuczycielách ná dzień kożdy płáczliwemi oczymá nápátrzymy. Vczymy nád to Filozofią czytáiąc / iáko niewolnicá pániey / Filozofia Theologiey ma vsługowáć. A náostátek / vczymy y inne y sámi siebie / iáko wszytkim niewiárom / ták pogáńskim / iáko heretyckim dáć się odpor może: gdyż ci wszyscy nie z prawdziwey ále z fałszywey Filozofiey / dowodow swoich przećiw prawdzie dobywáią. Co y wászy Ministrowie czynią: y ták czynią / iż tu z tey sámey miáry / dwoiákim was mieczem morduią y przebijáią. MIN. A coż to lepak zá

dwá miecze? EWAN. Pierwßy ieſt/ rzekł Kátholik/ gdy
wam zákázuią/ co ſámi czynią. (á tu ſię znowu ich ſykophán-
cyą pokázuie) A zákázuią wam przeto/ ábyśćie wy ich zofiſtry-
ey nie poznawßy/ łatwiey od nich ośukáni byli. Zákázuią y
odſtraßáią was od Filozofiey ſłowy Apoſtolſkimi: á oni ſá-
mi/ co częśćiey y gęśćiey máią y w vſtách y w piſmách ſwoich
iedno Filozowſkie/ nie mowię dowody/ ále ſámolowki: A o-
puśćiwßy nowe Aryany/ Sámoſáteny/ Troybożány/ y No-
wochrzczeńce/ ktorych piſmá z tych ſámych ſą vformowáne
wßytkie; ſam Æcolampadius, ieden z przednieyßych wáßych/
to ieſt ſákrámentárſkich herſtow/ z tychże/ z teyże fałßywey
Filozofiey wybrał y wyżionał więcey niż trzydzieśći wywro-
tow przećiw prawdźiwey Chryſtá Páná w Sákrámenćie by-
tnośći. Co mniemaß iáko by był ten wygráną śpiewał/ kie-
dybyſmy byli nie wiedźieli/ co zá czym w Filozofiey idźie? Iá-
koż y teraz Miniſtrowie śpiewáią/ kiedy ná nieumieietne trá-
fią. Drugi záśię miecz Miniſtrowſki ieſt/ zákazawßy dobrey
Filozofiey/ złey vżywáć/ y niewierzyć onym choć Filozow-
ſkim fundámentom/ ábo principijs, ktorych wßyſcy świeći/ y
ſam święty nád świętymi IESVS Pan vżywał/ ále owym dru-
gim ktore Apoſtoł zákázuie. MIN. Rad vyrzę iáko tego
dowiodł/ gdyż wiádomo ieſt wßytkim/ że my nie do Filozofi-
ey ále do piſmá áppelluiemy. EWAN. Tákći ieſt (odpowie-
dźiał Kátholik/) żeć wáßy Miniſtrowie/ ſtroiąc zwykłą ſwo-
ie oblude/ w rzeczy do piſmá áppelluią/ y tym niebácznie im
wierzące ośukiwáią; lecz rzeczą ſámą nie do piſmá/ gdyż go
po ſobie nie máią/ ále do Filozofiey/ á tákiey Filozofiey iá-
ką Apoſtoł gáni/ ſię vdáią. Co pokażmy z ſámychże słow
Coloſ. 2. 8 Apoſtolſkich: *Pátrzćie* (mowi) *by kto was nie ośukał, przez Filozofią, y
prożne omamienie: wedle vſtáwy ludzkiey, podług elementow świátá, á nie wedle
Chryſtuſá.* Dobra tedy Filozofia ieſt/ ktora ieſt *wedle Chryſtuſá*: zła
lepák; ktora ma te trzy kondycye. 1. *Prożne omamienie.* 2. *Vſtáwy
ludzkie.* 3. y ieſt *podług elementow świátá.* Dobra v nas Kátholikow
ſię náyduie: zła v nich. Kátholicy bowiem wßytkie náuki y
principia Filozowſkie/ náuką y práwem Páná Chryſtuſowym
miárkuią

miárkuią y reformuią; á tego nie czego innego / y w Filozo-
fiey gdy ią czytáią / y w Theologiey ktorą scholasticam zowie-
my / vczą. Lecz ministrowie wáßy y ich náuczyciele / forytu-
ią / y máią. 1. *prożne omamienie*, y fállácye bez liczby. 2. *vstáwy ludz-*
*kie*, bez Chrystusá / y owßem przećiw Chrystusowi. 3. *Elementá*
*świata* bez rozumu / y owßem przećiwne rozumowi. Máią tedy
wßytkie kondycye ktore Páwel ś. opisał / y ktorych sie strzedz
roskazał. Pokażmy to nie słowy / ále rzeczą / przykłády / y do-
świádczeniem sámym. Pierwßy przykład niech będźie. Mo-
wią Filozofowie / á zá nimi Ministrowie: Iż iedno ćiáło nie
może być ná wielu mieyscách wespoł. Z tąd ták konkluduią:
Poniewaz ćiáło Chrystusowe iest w niebie / ná práwicy Bo-
żey / tedyć nie może być tu ná ziemi / ná ták wielu mieyscách iá-
ko Papistowie wierzą (wierzą / bo bárźiey sobie słowo Bo-
że á niż Filozofią poważáią.) Druga náuká ábo princi-
pium iest temu podobne / y z tego płynące: to iest dwie ćiele
nie mogą być wespoł ná iednymże mieyscu. Tę náukę Filo-
zowską áby Ministrowie nie zháńbili; háńbią y niewierzą o-
nym wyżßey námienionym iásnym Ianá świętego słowom /
*Przyszedł IESVS drzwiami zamknionymi.* Bo kiedyby tym słowom wie- Ioan: 20. 26.
rzyli / muśieliby też wierzyć że dwoie ćiáło / to iest ćiáło Páń-
skie / y ćiáło (że ták rzekę) drzwi / wespoł ná iednym mieyscu
były. O nie Ewánieliey ále swowolnicy / iáko wy dla Filozo-
fiey / Ewánieliey wierzyć niechcećie / á przedśię nas z tey miáry
niespráwiedliwie strofuiećie / w czym sámi spráwiedliwie áż
po vßy tkwićie. Trzećie axioma Filozowskie iest: Accidentia
sine subiecto esse & consistere non possunt. Przypadki ábo
przymioty / bez istoty rzeczy sámey być żadną miárą nie mogą.
Z tey Filozofiey ták konkluduią: Poniewaz w Eucháryśtiey
widzimy y czuiemy / białość / wonią / smák / y inne przypádłośći
chlebá y winá: tedyć też y sam chleb á wino tu być muszą / ná
co y Luterani zezwaláią. Czwarta náuká Filozowska iest:
Ciáło iesliż iest prawdźiwe / muśi być widźiáne y námácane:
gdyż te rzeczy należą do istoty ćiáłá. Dla tey Filozofiey / nie Luc: 4. 30
wierzą onym słowom Ewánieliey / żeby Pan Chrystus prze- Ioa: 5. & 8.



ßedł przez

ßedł przez poyśrzodek rzeßy. ꝛc. Piąta náuká Filozofow ktore Stoikámi zwano/ ieſt: Że wßytkie grzechy ſą iednákie. Szoſta tychże: Że wzrußenia y páſſye ćiáłá nászego ſą prawdźiwym grzechem. Oboie Luterani y inßy twierdzą. Siodma: Że trzy perſony w iedney iſtoćie być nie mogą. To Aryáńſka. Zámknimy (dla przedłużenia) Lutrem/ ktory wyrwawßy z piekłá onę ſektę/ nád ktorą nic nigdy świát ſprośnieyßego nie widźiał/ ták nápiſał: Że iáko bez pokármu/ pićia y ſpánia; ták bez ćieleſnych ſpraw człowiek żyć żadną miárą nie może. A coż może być podobnieyßego oney Epikureyſkiey náuce/ Jedz/ piy/ igray? Nic záiſte. W tym tylko ieſt rożność/ że pogánin Bogá nie znáiący/ vczćiwiey mowił o rzeczách ſproſnych/ á niż Prorok Niemiecki/ á trzeći Eliaß/ iáko go ſwoi zowią. MIN. Ale co nam/ ábo do Aryanow/ ktore y kazániem y piſániem prześláduiemy/ ábo do ſproſnych náuk Lutrowſkich? EWAN. Tożem y ia rzekł Kátholikowi: lecz mi on odpowiedźiał. Siłá wam do nich: bo nowi Aryani od was z Genewy poßli/ á wy z Lutrow. Otoż ći oycámi/ á owi ſynaczkámi wáßymi ſą: ácześćie Gentyliſá y Serwetá/ ich wodze ßpetnie przez kátá vczeſtowáli. A co więtßego wßyſcy ſię Ewánielikámi zowiećie. Owßem pierwey á niż ſię wáßy Kálwiniſtowie pokazáli; iuż Lutrowie wielce ſię w tym tytule kocháli. Przeto co ſię tu mowi/ do wßytkich ſię mowi. Jam tylko nieco więcey o tych dołożył/ ktorychem ćię ſekty być pobaczył. Przydał y te słowá Kátholik: Záiſte bárzo rzecz ieſt opłákána/ że wy będąc chrztem świętym odrodzeni y Krześćiánámi názwáni/ przedſię y z tey miáry dálekośćie nießczęśliwßy á niż Filozofowie pogáńſcy. Naprzod/ że w tych y tym podobnych náukách/ co podleyßych Filozofow náśláduiećie/ co mędrße opuśćiwßy/ ktorzy ſię im ſprzećiwiáią. Przytym/ że oni te náuki ábo principia rozumieli wedle biegu nátury poſpolitego: wáßy powiádáią/ że Bog przez wßechmocność ſwoię tego vczynić nie może/ áby iedno ćiáło było ná wielu mieyſcách. ꝛc. Ná oſtátek tym rzecz ſwoię dokończył: Ponieważ (práwi) rzecz nád słońce iáśnieyßa/ że tá ktorą Apoſtoł

poſtoł

postoł gáni Filozofią / nie Kátholikom / ále tym ktorzy się od nich oderwáli służy; iákim wstydem to co ich iest własnego / nam przypisuią? ty sam day spráwiedliwy rozsądek. Máią bowiem Ministrowie trzy one rzeczy / ktore Apostoł strofuie. Máią naprzod *prożne omamienie* y fállácye: gdyż wszytko co przeciwko Kośćiołowi przywodzą / nic innego nie iest / iedno prożne á szczyre omamienie y sophismata: do ktorych dla ozdoby przydáią ták wiele fałszow / kłamstw / potwarzy / że ich iuż y zliczyć nie możemy. Máią powtore náuki y principia, szczyre vstáwy ludzkie: ktorych áby nie opuśćili / Ewánieliey nie wierzą / iáko się dopiero pokazáło. Máią potrzećie to wszytko / *podług elementow świátá.* Bo co innego są elementá świátá / iedno zmysły násze / z ktorych rozum nász przyrodzoną wiádomość ma? A oni czego okiem nie doyrzą / ręką się nie dotkną / temu nie wierzą. Przeto Kálwinistowie nie wierzą żeby w Sákrámenćie było prawdziwe ćiáło Chrystusowe. Luterani zás ze wszytkimi innemi / wierzą że w tym Sákrámenćie iest chleb y wino. Przecz? że się zda zmysłom ich że ták iest / choć zmysły násze / nie o czym innym / iedno o sámych tylko przypádłośćiách rozsądek dáć mogą: o istoćie dáć go nie mogą. Náwet czego błáhym rozumem swym nie doydą / temu wiáry nie dáią. Z tey przyczyny Nowochrzczeńcy Troycę ś. Sákrámentarze Chrystá Páná z Sákrámentu / y inni heretycy inne ártykuły wiáry / ktorych rozum ludzki poiąć nie może / odrzucáią. Czemu? Inszey przyczyny áni wymyślisz / iedno że się wolą trzymáć elementow świátá y vstaw ludzkich Filozowskich / á niż y tego wyroku Apostolskiego y Ewánieliey. A przedśię się śmieią zwáć Ewánielikámi. MIN. Nie teć trádycye ábo vstáwy Pan Chrystus strofuie ále Zydowskie / iákich Papieżnicy są pełni: Matt: 15. czego że się záprzeć nie mogł / przeto te niewiem iákie Filozowskie wtrąćił; ná one zámilkł. EWAN. O coć zámilkł. Ro wszem tymiż mię dopiero ták pokonał / żem y pisnąć dáley nie mogł. Okazał bowiem / że nie v Kátholikow / ále v tych ktorzy od nich odstąpili / nie tylko one Filozowskie vstáwy / ktorych że Apostoł zmiánkę vczynił. przeto mowić o nich było potrzebá /

trzebá/ále też tákowe iákie Pan w Pháryzeußách gromi/ iáw-
nie się náyduią. A owßem dáleko sprośnieyße ießcze y gorße.
MIN. Będzie wielki dziw/ ieśliż tego ná Ewánieliki/ áby ie-
dnym przykłádem dowiedzie. EWAN. Nie iednym ále wie-
lą przykłádow tego dokazał/ fundáment táki záłożywßy: Wey-
rzymy/ rzekł/ w pismo/ ktorym się wáßy nabárziey chełpią/
á namniey posłußni nie są iemu: rozbierzmy słowá Páńskie v
Matth:15. Mátthеußá. Prawdá iż tám Pan á Zbáwiciel náß z dwoiá-
kich vstaw Phárуzeuße strofuie: Z iednych mniey/ bo też
mnieyße y drobnieyße były: iáko ieść nie vmywßy rąk/ co sobie
oni zá grzech niemáły poczytáli. Lecz z drugich vstaw/ srodze
ich gromi/ dla ktorych przestępowáli przykazánie Páńskie. A
dáie Pan przykład w czwartym przykazániu/ ktore Pháryze-
ußowie niekiedy/ w niektorych personách/ vstáwą swoią ła-
máli. Azaż nie to czyni Pan náß/ ná onym mieyscu? Ták iest/
iam odpowiedział. A on dáley. Przypátrzże się proßę pilno/
iáko przeciwnicy nie iednym ále rozmáitym sposobem/ nie
mniey ále dáleko więcey niż Phárуzeußowie/ nie iedno ále wßy-
tko iákmiarz dziesięcioro przykazánie Páńskie/ swemi trádycy-
ámi y vstáwámi ludzkimi zgwałcili/ połamáli/ w niwecz obro-
cili. MIN. Srogie słowá. Obaczę iák prawdziwe. EWAN.
Obaczyß/ ieśli nie będzieß chciał w puł białego dniá ślepym
zostáć. Pocznimy (mowił Kátholik) od pierwßego y nawyż-
ßego mándatu Páńskiego/ ktory sam Pan á zbáwiciel náß Je-
Matth:22. zus tymi słowy wyráził. *Będzieß miłował Páná Bogá twego, ze wßytkiego*
37. *sercá swego, y ze wßytkiey duße swoiey, y ze wßytkiey myśli swoiey.* To przyka-
zánie/ Ministrowie wáßy/ y Rábinowie ich/ w niwecz prawie
obrocili/ oną vstáwą swoią kiedy mowią/ iż to rzecz iest nie-
podobna/ áby kto mogł temu Páńskiemu przykazániu ná tym
świecie dosyć vczynić. Vstáwá tá heretycka/ nie tylko ßczyrze
ludzka iest bez pismá/ ále też iest pismu ś. prawie przeciwna.
Wspomni sobie ná ono mieysce/ ktoremci ná ostátku przyto-
czył. Gdzie Jan ś. wyráźliwemi słowy świádczy: że przyka-
1.Ioan:5.3 zánia Páńskie/ nie tylko nie są niepodobne/ ále y *nie są ćięßkie*. Zá
czym idzie/ że tu náuczyciele wáßy srodze nie raz ále dwoiáko

grzeßą:

grzeszą: bo y pismu nie wierzą; y przykazánie Páńskie ludzką vstáwą gwałcą. A owszem y trzeći grzech ieszcze sprośnieyszy przydawáią: gdy tą swoią vstáwą / Bogu ze wszech namiłośierniejszemu/okrućieństwo y tyráństwo / iák nasroższe być może przypisuią. Abowiem ktoby / proszę / Páná iákiego / przymuszáiącego poddáne swoie áby iáko ptacy po powietrzu latáli / á kiedyby tego nie czynili/morduiącego one srodze y kátuiącego / ktoby mowię / człowiek ná świećie żywiący / tákiego okrutnikiem y tyránnem nie zwał? że o to morduie poddáne swoie / co vczynić rzecz im iest niepodobna. Tákim / tákim włáśnie / y owszem dáleko ieszcze więtszym tyránnem / ći nie Ewánielicy / ále bluźnierce Páná Bogá czynią. Gdyż Bog iáko wszytko pismo ś. świádczy / nie tylko obiecuie / ále y dáie ognie wieczne / wszytkim ktorzy nie pełnią przykazánia / á zwłaszczá tego przedniejszego. A ognie one wieczne ták ćiężkie są / że wszytkie męki y mordy świátá tego z nimi porownáne być żadną miárą nie mogą. A widziszże w iák hániebne grzechy ći twoi Mistrzowie wpadáią / y vcznie swoie zá sobą wiodą? A przedśię nam kłamliwie przypisowáć śmieią / czego sámi pełni? Ale posłuchay tego więcey. Wyniszczyli y WTORE przykazánie Páńskie krzywoprzyśięstwá zákázuiące / oną swoią vstáwą ludzką / ktorą dozwaláią (y owszem sámiż herstowie ich czynią) káżdemu y káżdey / pánieństwo ábo czystość swoie / choć y Bogu poślubioną / y przyśięgą potwierdzoną / gwałćić / y łamáć. MIN. A iesliż się wstrzymáć nie może / ázaż nie *lepiey iest w małżeństwo wstąpić, niżeli być vpalonym.* iáko sam Apostoł rádzi? EWAN. Rádzi / rzekł Kátholik / ále sobie wolnym: ále ślubem nie związánym. Bo o tych ktore się Bogu przez ślub święty oddáły / słuchay co pisze tenże Apostoł do swego Tymoteuszá ták mowiąc: *Lecz wdow młodszych wystrzegay się Bo gdy się zbestwiły w Chrystuśie, chcą zá mąż iść, máiąc potępienie, iż pierwszą wiárę złamáły.* Ktoremu pismu iesliż nie wierzą Ministrowie / iáko wielu innym / czemuż się nie wstydzą zwáć Ewánielikámi? Iesliż wierzą; czemuż ie vstáwámi swemi gwałcą? Apostoł bowiem iáśnie świádczy / że tákie Pánu Chrystusowi *wiárę złamáły.* Toć mu ią

1. Cor: 7. 9.

1. Tim: 5. 11.

mu ią były dáły? nie inák záiste/ iedno przez ślub ábo przyśię-
gę wieczney czystośći. Ministrowie co ná to? powiedáią y stá-
nowią przećiw temu/ że tu ślubu żadnego nie było: przeto ża-
dna wiárá Chrystusowi nie iest dána. A iesli był ślub; głupi
był. Wolne są/ wolno im zá mąż iść iesliż chcą. Dáley. Apo-
stoł nie małżeństwem to zowie/ ále luxuriam, zbestwieniem á-
bo nieczystotą: á nieczystotą naspro śnieysza/ ktora być może
ná świećie. bo w Chrystusie/ ktoremu wiárę złamáły. A Mi-
nistrowska vstáwá co? zowie to/ Honorabile connubium, tho-
rum immaculatum: scilicet, vczćiwym małżeństwem/ y łożem
niepokalánym. Náostátek Apostoł twierdźi/ że w tákowych
y vmyst tylko sam/ iesli *chcą zá mąż iść* ma *potępienie*. Trádycya le-
pák á vstáwá heretycka powiáda/ że nie tylko chćieć iść zá
mąż/ ále y dokázáć tego może káżdy y káżda/ ktorzy vpalenie
ćierpią. Jákoby te/ o ktorych Páwel ś. mowi/ nie máiąc tá-
kiego vpalenia iákie Ministrowie rozumieią/ y nie máiąc ża-
dney pobudki/ myśliłyby dármo o mężu. Obaczże tedy pro-
szę dla Páná Bogá/ iáko te Ministrowskie vstáwy słowu Bo-
żemu iáwnie się sprzećiwiáią; nie iednym ále troiákim oby-
czáiem. Alećiesżcze nie koniec. TRZECIE bowiem
przykazánie Páńskie iáko popsowáli/ oną swoią ludzką vstá-
wą/ że nie trzebá posłuszeństwá oddáwáć kośćiołowi/ iáko w
innych rzeczách ták y w święceniu świąt/ y ktoż nie baczy?
MIN. Azaż my Niedźiele nie świećimy/ iáko y oni? EWAN.
Zárzućiłem mu y to/ ále odpowiedźiał. Lecz ile ich iest proszę/
ktorzy y Niedźiele nie święcą/ á przedsię ći ták dobrze y lepiey
niż wszyscy domagáią się tytułu Ewánielickiego? A wy (rzekł
do mnie Kátholik) czemu Niedźiele święćićie/ gdyż o tym na-
mnieyszego w piśmie ś. przykazánia nie maćie? Azaż tym sá-
mym nie zeznawaćie/ że Pan Chrystus/ iáko w innych rzeczách
ták y w postánowieniu świąt/ regiment y moc kośćiołowi swe-
mu zlećił? ktorego poniewaz w innych świętách nie słucha-
ćie/ trzećie przykazánie Páńskie iáwnie gwałćićie. Tákże y
CZWARTE Páńskie Przykazánie trádycyámi swemi wy-
wroćili Ministrowie. Nie względem rodźicow ćielesnych ile
mogę

moge wiedźieć; ále względem rodźicow dußnych: y owßem y
z ſtrony przełożonych wßelákich. Abowiem záłożywßy vſtá-
we one ßczyrze ludzką / Bogu / piſmu / y rozumowi przećiw-
ną / o wolnośći ſproſnieyßey niż pogáńſkiey / ktorą oni ſwobo-
dą Chryſtuſową názwáli; iedni ktorzy ſię zową nadoſkonál-
ßemi Ewánielikámi / wßeláką zwierzchność y vrząd odrzući-
li: á wßyſcy ini / Chrześćiány wolne vczynili od poſłußeńſtwá /
ktore oycom duchownym oddáwáć powinni. A zá tym wße-
láką im cześć odięli: gdyż cześć nie w czym innym nabárźiey /
iedno w poſłußeńſtwie záwiſłá. A vczynili to nie tylko prze-
ćiw temu przykazániu / ále też náprzećiwko onym słowom ſá-
megoż Páná Jezuſá: *Kto was ſłucha, mnie ſłucha: kto wámi gárdźi, mną* Luc: 10.
*gárdźi.* MIN. Jzali my nie roſkázuiemy żeby káżdy był poſłu- 16.
ßny ſtárßym ſwoim / w tym co piſmo przykázuie? przeto też ná
ſynodách náßych Kanony czynimy / ktore chcemy áby od wier-
nych chowáne były. EWAN. Prawdá ieſt / rzekł Kátholik /
że Miniſtrowie wáßy chcą áby ich vſtáwy ſynodálne były wy-
konáne; ále zá ſpráwiedliwym ſądem Páńſkim / y ná ich wyro-
ki / wáßyß ſámi nic niedbáią / y Miniſtry z Superintendentá-
mi máło co ſobie ważą; áby ſię y w tym wypełniło / co Pan
przepowiedźieć raczył. *Ktorą miárą mierzyć będźiećie, odmierzą wam.* A Matt: 7.2.
co ſię tycze poſłußeńſtwá / ktore nákázuią / kiedy ſię co zgadza z
iáſnym piſmem: y ktoż nie widźi iż w tym ſámym bárźiey obro
ćili w niwecz to przykazánie / á niż Zydowie ſwoim *Korban*? Abo-
wiem Phárýzeußowie łamáli to czwarte Páńſkie Przykazánie / Mar: 7.11.
y potáiemnie / y w tych rzeczách / ktore rzadko przypadáią.
Gdyż rzadko ſię trafia áby ſyn muſiał oycá żywić. Lecz Mi-
niſtrowie y herſtowie ich / y we wßytkich dekretách / vſtáwách /
konſtytucyách / choć y ſynodálnych / y iáſnemi słowy dopußczá-
ią káżdemu ſądźić / ieſli to co przykázuią ieſt wedle piſmá ábo
nic. A ieſli rozumieią / że nie ieſt wedle piſmá (co łátwiuchno
ieſt ludźiom áffektom poddánym;) pozwaláią áby poſłußeń-
ſtwá nie oddawáli. Coż to ieſt innego proße / iedno dozwá-
láć / żeby nie owce od páſterzow / ále páſterze od owiec / ſądzeni
byli? przećiw wßelákiemu rozumowi y piſmu ś. Nic w tym

nie wątpię/ iż ministrowie wászy iáko zá tę głupią rádę y vstá-
wę swoię słuszną kaźń odnoszą/ ták y tego bárzo żáluią. A day
Boże áby ták żálowáli/ żeby Kátholicką prawdę poznawszy/
do oney się przytulili. Ale postąpmy (przydał Kátholik) do
PIATEGO Páńskiego przykazánia: *Nie zabijay.* To przyka-
zánie częścią przez też vstáwę swoię o swobodźie ábo wolno-
ści Chrześćijáńskiey; częścią przez owę drugą Zwingliuszowę/
Euangelium sitit sanguinem, Ewánielia krwie prágnie; iák
wywroćili? Swiádczą to srogie woyny Książąt náprzećiwko
własnym Cesárzom y Krolom: poddánych przećiw pánom
swoim: winnych przećiw niewinnym. Swiádczą brody y ow-
szem rzeki krwie z ćiał Książąt/ ludzi rycerskich/ szláchećkich/
páńskich/ á nawięcey chłopskich płynące. Swiádczy náostá-
tek y krew śiłu męczennikow świętych. A day Boże/ by iuż te-
mu złemu był koniec. MIN. O vmieią y Papieżnicy nie-
winnych Ewánielikow krew wylewáć. EWAN. Rzekłem
ia też to/ ále odpowiedźiał: Vmieią niekiedy y ná niektorych
mieyscách/ tám kędy się herezya nie wkorzeniłá/ vmieią mo-
wię/ nie krew niewinnych rozlewáć ále winne káráć. Abo-
wiem tá iest rożność/ miedzy wászymi y nászymi/ że pánowie
Kátholicy/ ná te sáme moc swoię rośćiągáią/ ktorzy im są pod-
dáni: przeto nie łamią przykazánia Páńskiego/ ále czynią sprá-
wiedliwośći dosyć. Lecz co zá iurisdikcyą miáły Kśiążętá
Niemieckie nád Kárłem piątym/ iż woynę przećiwko niemu
podnieśli/ przećiw Cesárzowi y pánu swemu bárzo ćichemu y
łáskáwemu? Abo co zá władzą miał lud wieyski Szwáycárski/
Holsácki y innych okolicznych kráin/ że ná pány vderzyli? A
poddáni Rákuscy co mieli zá przełożeństwo nád pánem swoim
Rudolphem Cesárzem teráznieyszym/ że się przed kilká lat prze-
ćiw iemu zbuntowáli/ y mordámi swemi wielu ich zá sobą po-
ćiągnęli? Náwet że iednym słowem wszytko zámknę/ co zá
práwo máią heretycy ná Kátholiki/ gdyż nie Kátholicy od
nich/ ále oni od Kátholikow wyszli? záczym to idźie/ iż oni pod
iurisdikcyą Kátholicką byli. Y owszem są y teraz/ wedle prá-
wá Bożego y ludzkiego: przeto niesprawiedliwe mordy czy-

niąc/ przy-

mać/przykazánie Páńskie/*Nie zábijay*, w niwecz przez vstáwy swo-
ie obrácáią. A o SZOSTYM przykazániu Páńskim co rze-
czemy? Kto wyliczy ábo vstáwy tu wymyślone; ábo spro-
sne skutki/ktore z nich poßły? Przykázuie Pan: *Nie cudzołoż*. W
czym nie tylko cudzołostwo sámo/ále y inne wßytkie ćielesne
sprosnośći są zákazáne. A Luter co? Vczynił vstáwę pierw-
ßą/áby iesliż páni/to iest żoná/niechce/służebnicá przyßłá. A
nie cudzołostwoż to iásne y iáwne? Vczynił y drugą/ießcze
sprośnieyßą/ktorą incestum, to iest/kázirodztwá dopußcza:
dozwaláiąc żenie/áby iesli iest oßukána od mężá/do brátá ie-
go się przymknęłá. Vczynił y trzećią vstáwę ießcze sprośniey-
ßą/ktorą sacrilegium, świętokradźstwo forytuie. Swięto-
kradźstwo mowię/nie máiętnośći y skárbow ziemskich (ácz y
tych: ále to nie należy do tego przykazánia) ále skárbow ćiał y
duß P. Bogu ślubem y przysięgą oddánych/ofiárowánych/
poświęconych. Ktorą vstáwę/áby wárownieyßa byłá/sam
Luter z innemi/przykłádem swoim one potwierdźili. Vczynił
y czwartą vstáwę wßelákie sprosnośći w sobie zámykáiącą.
Bo iesliż to prawdá/co nápisał: że iáko bez iedzenia/pićia/
spánia/ták bez spraw ćielesnych człowiek żyć nie może; kto nie
baczy iák ßerokie się tu wrotá otworzyły/y do owych ktore
Páwel s. w Pogánách háńbi/y do wßelákich innych plugastw Rom:1.
y ßkárádnośći ćielesnych? Jesli czystość rzecz iest niepodo-
bna; ktora dorosłá/pánną? ktora wdowá/czystą? ktora ná-
wet mężátká/długo mężá przy sobie nie máiąc/strzymięźliwą
się naydźie? O iák ßkárádźie ten prorok trzodę swoię zeßpećił.
O iák sprośnie przykazánie Páńskie zgwałćił. Lecz ia lepiey
trzymam o oboiey płći tych ludźi/ktorzy Lutrowi vchá ná-
kłádáią/á niż on sam wedle swych fundámentow trzymáć
musiał. Day Boże/áby z ták sprosnych vstaw/tego to nie
proroká Bożego/ále Epikurá nowego/obaczyli wßyscy/fałß
wiáry iego/á do prawdy Kátholickiey sercem ßczyrym á zu-
pełnym się náwroćili. Ale o tym dosyć. Przyßłoby nam/
(przydał y to Kátholik) ießcze rostrząsnąć ostátek przykazá-
nia Páńskiego/y pokázáć/iáko ie heretycy vstáwámi swoimi

zhánbili/á zwłaszcżá SIODME: *Nie krádni*; ktore iáko wyrokámi swoimi zniszczyli/ świádczą zákrystye/ niegdy srebrá/złotá/szat y kámieni drogich/á teraz plugástwá pełne. Swiádczą kościelne wieże/ z dzwonow drogich y kosztownych złupione. Swiádczy náwet tyle tysiecy domow kápłáńskich/ klasztorow zakonniczych/ Kośćiołow Bożych/ z ktorych wszytkie zgwałćili/ á drugie y z gruntu práwie wywroćili y z źiemią porownáli. Lecz żesmy sie iuż obádwá/ ty słuchániem/ á ia mowieniem/ zmordowáli; ná inszy to czás/ wedle potrzeby/ odłożymy: á teraz zámknienie tego co sie mowiło vczynimy.

MIN. A tákes mu odporu wiecey nie dał? EWAN. Przywiodłem náostátek owo/ ktoregoś mie ty/tákże náostátku náuczył/z Páwłá ś. mieysca. *Ale choćby my, ábo Anyoł z niebá. przepowiedział wam, mimo cosmy wam przepowiádáli, Anathema sit, niech będźie przeklęctwem.* A Kátholik. Mieysce to/ nie tylko nieszkodźi/ ále y pomaga wielce Kátholickiey wierze/ á niewiárę Ministrowską bárzo tępi. Abowiem/ázaż nie widźisz/ iáko Apostoł náuczyćiele wásze ánáthemátyzuie/ ábo przeklina? słyszałes bowiem iáko oni nie tylko *mimo to*, ále práwie przećiw temu co w Ewánieliey przepowiedźiano/vczą. Tos obaczył/ z ták wielu mieysc pismá świętego/ ktorym nie wierzą/ y z ták wiela principiis, ábo fundámentow Filozowskich ktorych sie trzymáią/ z ták grubych vstaw/ ktore przećiw Bogu y rozumowi kuią. A czegoż chcesz wiecey? MIN. Ale proszę ćię/ iáko wżdy Papieżnik śmiał sie záprzeć trádycyi; ktorych ták wiele w księgách/ w Kośćiołách/ y w Sákrámentách swoich máią? EWAN. By namniey sie ich nie záprzał; ále odpowiedźiał/że dwoiákie są trádycye: Jedne zákazáne/ á drugie nie tylko zákazáne nie są/ále są y w pismie przykazáne. Zákazánemi brzydźimy sie/ rzekł Kátholik: przykazáne lepák/ z áką iáko należy vczćiwośćią przyimuiemy. Abysmy y w tym pokazáli/ że my iesteśmy prawdźiwemi Ewánielikámi: nie oni/ ktorzy sie ták zowiąc/ przećiwiáią sie y w tym iásnemu słowu Bożemu/ ktore tymi słowy iest wyrážone v Páwłá świętego: *Przeto bráćia stoyćie: á trzymayćie się trádycyi, ktorycheśćie się náuczyli, choć przez mowę choć przez list náß.*

Gal: 1. 8.

2. Tes: 2. 15.

*náß.* Widźiß iáko wyráźliwie dwoiákie trádycye chowáć y mo-
cno przy nich ſtáć Apoſtoł roſkázuie; iedne przez liſt/ á drugie
przez mowę/ podáne. Te tedy przez mowę zoſtáwione/ iż z
rąk do rąk áż do náßey wiádomośći doßły/ przeto ie chowamy/
iáko poſłußni Ewánieliey ſynowie. Też trádycye záleca nam
pilniey Apoſtoł y w drugim co zá tym idźie rozdźiale. Przeto
ná drugim mieyſcu mowi. *A inne rzeczy, gdy przyidę poſtanowię.* Cze- 1. Cor: 11. 34.
mu Apoſtoł przez liſt nie poſtánowił. Temu; żeby y Ká-
tholicką prawdę w tym potwierdźił/ y nieſtworę heretycką
potłumił. MIN. Nálázłáby ſię ná to odpowiedź: ále po-
ſłuchaymy iuż epilogu ábo zámknienia iego. EWAN. Nie
káżdy/ ktory groźi odpowiedźią/ ma ią zá páſem. Ale gdyż
tego prágnieß/ ſłuchayże konkluzyey. Pytałem ćię (rzekł
Kátholik) o przyiaćielu/ przeczby was Ewánielikámi zwa-
no/ y odpowiedźiałeś że dla dwu przednieyßych przyczyn. Na-
przod/ iż piſmo przez piſmo wykłádáiac/ temu wßytkiemu/ y
ſámemu wierzyćie. Nád to/ że z roſkazánia tegoż piſmá od-
rzucaćie Filozofią y trádycye ábo podánia ludzkie. Przyda-
łeś y to; że my Kátholicy piſmo porzućiwßy/ ná tych dwu rze-
czách wiárę náßę funduiemy. Leczem ia tobie rzecz przećiw-
ną pokazał. Pokazałem bowiem/ że Miniſtrowie y ich Ráb-
binowie. 1. nie wßytkiemu ále temu tylko piſmu wierzą/
ktore ſię im vdáie: czegoś miał w tey náßey rozmowie/ około
dwádźieśćiá przykłádow. 2. áni piſmo przez piſmo wykłá-
dáią/ choć ſię tym chełpią: ále wykłádáią ie wedle mozgu
ſwego. 3. áni ſie funduią ná tym ſámym/ co ieſt w piśmie;
ále 4. ná wielu innych rzeczách/ á miánowićie ná tych z kto-
rych nas ſtrofuią: to ieſt/ ná náukách ábo wyrokách Filo-
zowſkich/ á Filozofow co podleyßych; y 5. ná trádycyách/ v-
ſtáwách/ podániach/ wßytkiemu piſmu y rozumowi przećiw-
nych: ktore vkuli ábo mnißy zbiegli/ ábo buntownicy ſrodzy/
ábo inni háńbą świecką zelżeni ludźie. Przećiwnym obyczá-
iem my Kátholicy/ y piſmo ktore prawdźiwie święte ieſt/
wßytko więcey á niż Miniſtrowie przyimuiemy; y słowu Bo-

 żemu

zemu / iáko sámo w sobie brzmi / ile byč može / záiste wiecey / á niž wßyscy heretycy / wierzymy; y prawdziwie pismo przez pismo wykładamy; y Filozofia pismu świetemu przećiwna / iák pieklem sie brzydzimy: y trádycye ludzkie / ktore z Bogiem y z rozumem sie nie zgadzáia / zá báłwochwálstwo sobie poczytamy. Przeto my / nie kto inny / prawdziwemi Ewánielikámi iesteśmy. Co wßytko / ponieważ sie wywiodło ex iisdem fundamentis & principiis, z tychże fundámentow y náuk gruntownych / ktoreś ty imieniem Mistrzow twoich przytoczył / á wywiodło sie iásnie y iáwnie; proße ia ćiebie / przez wnetrzności miłosierdzia Bogá náßego / ábyś odrzućiwßy fałß / iął sie prawdy / á opuśćiwßy one / ktorzy wolą sie zwáć Ewánielikámi / á niż nimi być / do tych sie przytulił / ktorzy choć sie nie zowią / wßákże rzeczą sámą są Ewánielikámi. Tego chce po tobie stworcá twoy sam Bog w Troycy iedyny: tego Chrystus Jezus / ktory ćie drogą krwią swoią odkupił / y kośćiołowi swemu / przez chrzest w moc podał: tego zbáwienie duße twey / to náwet nazwisko sámo twoie ná tobie wyćiska. MIN. Słyßałem iego / radbych y twoie słyßał konkluzyą. EWAN. A ia ná ták wielki gwałt pismá świetego ták potežnemi dowodámi / náostátek doświádczeniem sámym pokonány; com innego miał czynić / iedno zámilknawßy odeyść / á o zbáwieniu duße swey pomyślić? MIN. A coż one słowá w sobie miáły / ktoreś tudźież z początku powiedźiał / żeć sie dysputácya z Papieżnikiem powiodłá? Azaż zámilknać / nie iest znák / nie wygráney / ále stráconey kauzy? EWAN. Szczesliwa vtrátá / ktora z zyskiem pochodźi. Wyznawam żem strácił / ále niewiáre / z wielkim dobrem y z zyskiem moim: bom prawde Kátholicką poznał / ktorą / iáko mie Páweł ś. náuczył / y
Rom: 10. 10. sercem wierze ku spráwiedliwośći / y vsty / przed tobą / y wßytkiemi / wyznawam ku zbáwieniu. MIN. A tożeś mi był obiecał w pierwßey ktoraś miał zemną rozmowe / w ktoreyeś przyrzekł áż do śmierći być Ewánielikiem? EWAN. Pánu y Bogu memu dźiekuie / że teraz przyrzeczeniu memu bede

mogł v-

mogł vczynić doſyć. Teraz bowiem dopiero / iák Kátholi-
kiem / ták prawdziwym ieſtem Ewánielikiem / y w tym trwáć
áż do oſtátniego tchu żywotá mego / zá łáſką tegoż Páná chcę
y będę: słowkom wáßym zwierzchu cukrowym ále wewnątrz
iádu pełnym / vchá więcey nie nákłádáiąc. MIN. Otoż to-
bie dyſputácya z Papieżnikiem. Ná coć wyßłá? Toć ieſt / co
my wam częſto przed oczy kłádźiemy / y vpominamy / ábyśćie
śię y rozmow / y piſm Papieżnikow wyſtrzegáli. EWAN. A
toć ieſt / com ia teraz / gdy mi Bog oczy otworzył / obaczył: że
wy nie ßczerze śię z námi obchodźićie / ále raz ták / raz owák
mowićie. Ktoby bowiem zliczył / ilekroćiem ia / y ná kazániach
wáßych ſłyßał / y w kśiąßkách wáßych czytał / one słowá Páń-
ſkie: Scrutamini ſcripturas, *Rozbieraycie piſma.* Y one drugie Apo- Ioa: 5. 39.
ſtolſkie: Omnia probate, *Wßytkiego doświádczayćie,* ktore wy vſtá- 1. Teſ: 5.
wicznie w vśćiech maćie / poki kogo nie záwiedźiećie. Co gdy 21.
śię ſtánie / tedy mu tę pioſnkę śpiewaćie / ktorą mnie teraz.
A nie obłudáß to? Y kázáć *rozbieráć piſmá,* y nie kázáć ſłucháć
tych ktorzy chcą *rozbieráć piſmá?* Y mowić: *Wßytkiego doświádczayćie,* y
zákázowáć kiedy kto chce to czynić? MIN. Ale wżdy w ták
wielkiey ſpráwie iákie ieſt zbáwienie náße / trzebá śię było le-
piey y dłużey rozmyślić. EWAN. Tákći ieſt / żeć zbáwie-
nie duße náßey drożße y zacnieyße ieſt á niż świát wßytek / iá-
ko ſam Zbáwićiel náß świádczy: przeto nie trzebá długo od- Matt: 16.
kłádáć: by nas śmierć w niewierze nie záſtáłá. Y ktoż / pro- 26.
ßę ćię / będźie śię długo rozmyślał / ieſliż zá błoto ma wźiąć
złoto / ktore mu drugi podáie? Abo kto w ćiemnym y ſmro-
dliwym więzieniu śiedząc / gdy obaczy świátło y drzwi ſobie
otworzone / tám ztąd zárázem nie wyſkoczy? A wyśćie mnie
y innym mnie podobnym do tych czáſow błoto zá złoto prze-
dawáli / y w ćiężkich ćiemnośćiách chowáli. Teraz gdy mię
świátłość Páńſka oświećiłá / y iemu zá to dźiękuię: y ćiebie
proßę y vpominam / ábyś y ty pieczą miał o zbáwieniu twoim.
Pátrz ná iákim piáſku záłożona ieſt wiárá wáßá / ktora tákie
ma principia y fundámenty / że z nich ſámych wßytko budo-
wánie

wánie wáße leči. MIN. Przypátrzę ſię / ále pilniey niż ty.
EWAN. Day Chryſte Jezu / Pánie y Zbáwičielu náß / ábyś ſię ták przypátrzył / żebyś y ty ſam prawdę poznał / y dr[illegible]dzy / ktorzy zá podußczenim kśiążęčiá čiemnośči / przez čię máią rozum záślepiony / zá łáſką onego / ktory oświeca káżdego człowieká ná świát przychodzącego / przez čię záſię / do świátłośči wiáry Kátholickiey przyßli: áby ktorymeś był przyczyną do vpadku; byłeś wzaiem pobudką ku zbáwieniu.

AMEN.



